

O tym, jak Polska stała się państwem członkowskim CERN

RYSZARD SOSNOWSKI

Oui, ici se realise vraiment un de beaux aspects de la science qui est d'unir les hommes.

(Tak, tutaj naprawdę urzeczywistnia się jedna z pięknych stron nauki, którą jest jednoczenie ludzi).

Jan Paweł II, CERN, 15 czerwca 1982

CERN jest europejską organizacją naukową powołaną w 1954 roku w celu przywrócenia badaniom naukowym prowadzonym w Europie po drugiej wojnie światowej należnego im miejsca w nauce. Jako dziedzinę badań wybrano wiedzę o najmniejszych ziarnach materii, z której jest zbudowany cały nasz Wszechświat. Najbliższą tej wiedzy była fizyka jąder atomów, okruszków materii sto tysięcy razy mniejszych od rozmiaru atomu.

Pierwszym krokiem do powołania organizacji było utworzenie w 1951 roku Europejskiej Rady Badań Jądrowych – po francusku: Conseil Européen pour la Recherche Nucléaire. Z pierwszych liter słów tej nazwy powstał akronim CERN. Zadaniem Rady było przygotowanie statutu przyszłej Organizacji, który określał jej zadania:

Organizacja zapewni współpracę państw europejskich w dziedzinie badań jądrowych o charakterze czysto naukowym i podstawowym oraz innych badań ściśle z nimi związanych. Organizacja nie zajmuje się badaniami dla celów militarnych, a wyniki przeprowadzonych eksperymentów i prac teoretycznych są publikowane bądź w jakikolwiek inny sposób powszechnie udostępniane.

29 września 1954, po ratyfikacji statutu przez 12 państw, powstała formalnie „Europejska Organizacja Badań Jądrowych CERN”. W jej pracowniach spotykali się przy wspólnych badaniach fizycy z wielu krajów, często jeszcze niedawno sobie wrogich.

Mimo że statut CERN mówił o współpracy wszystkich państw europejskich, założycielskimi były wyłącznie państwa spoza strefy wpływu ZSRR. Na przyjęcie przez CERN do grona swych państw członkowskich Polska musiała czekać 37 lat.

Wcześniej jednak, już w końcu lat pięćdziesiątych, rozpoczęła się ożywiona współpraca naukowa fizyków polskich z CERN. W 1959 roku w CERN uruchomiono podstawowe narzędzie badawcze – synchrotron protonów, który przyspieszał cząstki do energii 28 GeV. Była to energia rekordowo wysoka i fizycy przewidywali, że po uruchomieniu synchrotronu będą uzyskiwać nowe eksperymentalne dane w ilościach przewyższających możliwości ich analizy. Aby temu sprostać, kierownictwo CERN poszukiwało fizyków mających doświadczenie, którzy mogliby zasilić zespoły cernowskie.

Kierownictwu CERN znany był wysoki poziom badań promieni kosmicznych prowadzonych w Krakowie pod kierunkiem prof. Mariana Mięśowicza. Szeroko też było znane odkrycie przez prof. Mariana Danysza i prof. Jerzego Pniewskiego z Warszawy istnienia nowej formy materii – hiperfragmentów. Pokazało ono, że mogą istnieć jądra atomów zbudowane nie tylko z protonów i neutronów. Znany ze swoich jeszcze z przedwojennych osiągnięć w budowie akceleratorów był prof. Andrzej Sołtan z Warszawy. Wszyscy ci wybitni uczeni uzyskali zapewnienie, że rekomendowani przez nich młodzi polscy fizycy otrzymają w CERN roczne stypendia Fundacji Forda dla uczestniczenia w badaniach prowadzonych przy użyciu synchrotronu protonów, a także w badaniach teoretycznych.

Ta inicjatywa CERN napotkała w Polsce sprzyjające okoliczności. Po surowych latach stalinizmu, pod presją społeczną, najdobitniej wyrażoną przez robotników Poznań w czerwcu 1956, partyjno-państwowa władza przywróciła trochę politycznej wolności. Między innymi łatwiejsze stały się wyjazdy za granicę, co ułatwiło skorzystanie z oferty CERN. Wkrótce okazało się, że stypendiści z Polski byli tam bardzo dobrze oceniani i stali się dla CERN cennym nabytkiem. Pod względem liczby pracujących w CERN naukowców Polska w latach sześćdziesiątych zajmowała drugie miejsce wśród państw niebędących członkami CERN – zaraz po Stanach Zjednoczonych. Niektórym polskim fizykom przyjeżdżającym do prowadzenia badań w CERN przydawało się doświadczenie uzyskane przedtem w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej (ZSRR), gdzie w 1958 roku został uruchomiony akcelerator osiągający wówczas światowy rekord energii przyspieszanych protonów, 10 GeV. Nieprawdziwa jest czasami przekazywana informacja, że aby otrzymać paszport na wyjazd do Genewy, trzeba było najpierw odbyć staż w Dubnej. Wiele osób z Polski przyjechało do CERN, nie będąc nigdy w Związku Radzieckim.

Dyrektor Generalny CERN, prof. Victor Weisskopf uznał wkład polskich fizyków do badań prowadzonych w CERN za tak znaczny, że zaproponował Polsce przyjęcie jej do grona państw członkowskich. Na to ostro zaprotestował Związek Radziecki, a Polska musiała się temu podporządkować. Tym razem się nie udało! Jednakże dzie-

► ki staraniom prof. Mariana Danysz i p. Wilhelma Billiga, Pełnomocnika Rządu d.s. Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, w 1964 roku Polska uzyskała, jako jedyny kraj strefy radzieckiej, status członka obserwatora w Radzie CERN. Przedstawicielami Polski w Radzie CERN byli kolejno profesorowie Marian Danysz i Jerzy Gierula, a od 1976 roku Ryszard Sosnowski.

Fakt, że Polska miała w CERN status państwa-obszernika ułatwiał polskim fizykom kontynuowanie badań prowadzonych z pomocą tam zbudowanych, coraz potężniejszych akceleratorów. Odbywało się to, co prawda, na zasadach obowiązujących uczestników z krajów nie będących państwami członkowskimi CERN, jednakże polscy fizycy mieli pewne przywileje. Te możliwości zostały przez polskich fizyków dobrze wykorzystane do pracy z największymi na świecie akceleratorami w świetnie wyposażonych laboratoriach.

W CERN badania były i są nadal prowadzone przy użyciu najbardziej zaawansowanej aparatury. Jednocześnie rozwijane są nowe techniki przyspieszania cząstek do coraz wyższych energii. W obydwu tych działaniach stosuje się najnowocześniejsze rozwiązania.

Dzięki temu w badaniach nad zderzeniami cząstek o wysokich energiach i nad własnościami elementarnych składników materii rola CERN stawała się coraz większa. CERN stał się instytutem wiodącym w skali światowej po zbudowaniu i uruchomieniu w 1989 roku zderzacza LEP, w którym wysokoenergetyczne elektrony zderzały się z wysokoenergetycznymi pozytonami. Zderzenia te odtwarzały sytuację, jaka panowała w naszym Wszechświecie na początku pierwszej mikrosekundy jego istnienia. Badanie zderzeń pozwalało poznawać własności elementarnych składników materii oraz prawa natury nimi rządzące. W badania na zderzaczu LEP, a przed tym w budowę potrzebnej aparatury, duży wkład wnieśli fizycy z Krakowa i z Warszawy. Innej formy materii, istniejącej w pierwszych chwilach istnienia Wszechświata – mieszaniny kwarków i gluonów – poszukiwano (i poszukuje nadal) w CERN, także z polskim udziałem, zderzając ze sobą rozprędkowane jądra atomów.

Rok 1989 był w Polsce rokiem wielkich zmian, obrad Okrągłego Stołu, pierwszych wolnych wyborów i drugiego wyborczego zwycięstwa „Solidarności”. 24 sierpnia 1989 Sejm powołał na premiera Tadeusza Mazowieckiego. Utworzenie przez niego rządu oznaczało dla Polski koniec podporządkowania Związkowi Radzieckiego. Kontakty ze światem stały się wewnętrzną decyzją Polski. Jako delegat Polski, kraju-obszernika w Radzie CERN, rozpocząłem rozmowy z osobami, które mogły mieć wpływ na decyzje o przystąpieniu Polski do CERN. W końcu roku 1989 oraz na początku 1990 rozmawiałem parokrotnie z następującymi osobami:

- prof. Janem Janowskim, wicepremierem, a także ministrem-kierownikiem Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń w rządzie Tadeusza Mazowieckiego;
- prof. Stefanem Amsterdamskim, podsekretarzem stanu w Urzędzie Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń, a następnie tymczasowym kierownikiem tego Urzędu, znajdującego się w likwidacji w celu utworzenia Komitetu Badań Naukowych;
- prof. Henrykiem Samsonowiczem, ministrem edukacji narodowej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego;
- prof. Aleksandrem Gieysztozem, prezesem Polskiej Akademii Nauk.

Wszyscy moi rozmówcy uważali współpracę z CERN za istotny element integracji Polski z krajami Europy Zachodniej, mogący mieć dodatni wpływ na rozpoczęcie w 1989 roku negocjacje w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Jeszcze w grudniu 1988, dwa tygodnie przed objęciem przez prof. Carlo Rubbię stanowiska Dyrektora Generalnego CERN, zapytałem go o możliwość wstąpienia Polski do CERN. Odpowiedział natychmiast: „Oczywiście jest to możliwe i konieczne. Sprawmy, aby CERN był pierwszym łamiącym umowę jałtańską. (Let us make CERN the first to break the Yalta agreement)”.

Pierwszym krokiem C. Rubbii było formalne wzmocnienie naukowych kontaktów CERN z Polską. Zwrócił się do władz Polski z propozycją podpisania umowy CERN z Rządem RP o współpracy naukowej. Umowa została podpisana 13 lutego 1990 w Warszawie przez dyrektora generalnego CERN, Carlo Rubbię, i prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, prof. Romana Żelaznego, w obecności wicepremiera Janowskiego, wiceministra Spraw Zagranicznych, p. Henryka Jaroszka, i profesorów Zbigniewa Bochnackiego i Ryszarda Sosnowskiego. Być może właśnie wtedy została przekreślona na zawsze jałtańska zмова.

25 lipca 1990 został złożony na ręce Przewodniczącego Rady CERN wniosek, podpisany przez Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, o przyjęcie Polski do Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych – CERN – jako państwa członkowskiego. Wkrótce potem rozpoczęły się rozmowy w celu ustalenia warunków przystąpienia Polski do CERN. Przebiegały w nadzwyczaj życzliwej i przyjaznej atmosferze. Strona CERN podkreślała, że nie ma wątpliwości, iż Polska spełnia wszystkie kryteria niezbędne do przyjęcia jej, jako kraju członkowskiego CERN. Najważniejszymi warunkami było posiadanie przez przyjmowany kraj demokratycznego i stabilnego systemu politycznego oraz długofalowego programu naukowego dotyczącego tematyki stanowiącej przedmiot badań CERN. Ważny był także poziom przemysłu, zapewniający możliwość jego udziału w przetargach ogłaszanych przez CERN oraz możliwość wykorzystywania do swej produkcji technicznych opracowań CERN. Ustalono dość długi, dziesięcioletni okres przejściowy, w którym Polska płaciła bardzo obniżoną składkę. Później ten okres przedłużono do lat dwunastu. Ponadto składka ta była jednocześnie wymaganym przez Statut CERN wkładem na pokrycie wydatków inwestycyjnych Organizacji, już poniesionych w związku z programami, w których Polska miała uczestniczyć.

W negocjacjach uczestniczyli ze strony CERN: Przewodniczący Rady CERN dr Josef Rembser; Dyrektor Generalny CERN prof. Carlo Rubbia; dr W. Owen Lock i radca prawny CERN p. Jean-Marie Dufour; ze strony Polski: Prezes Państwowej Agencji Atomistyki, prof. Roman Żelazny; prof. Ryszard Sosnowski, obserwator Polski w Radzie CERN; p. Jerzy Knapik, dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą Państwowej Agencji Atomistyki; i p. Lucjan Łukasik, wicedyrektor Departamentu w MSZ.

Negocjacje zostały zakończone 7 listopada 1990 i notatka z ich wynikiem została przekazana Przewodniczącemu Rady CERN. Na najbliższym posiedzeniu 14 grudnia 1990. Rada jednogłośnie podjęła decyzję o przyjęciu Polski do CERN od 1 lipca 1991. Oczekująca na decyzję polska delegacja została zaproszona do sali obrad Rady, gdzie powitano ją rześnistymi oklaskami. Przewodniczący Rady ogłosił, jaką decyzję podjęła. ►

Po zakończeniu obrad Rady nastąpiło podpisanie aktu przyjęcia Polski do grona państw członkowskich CERN. Ze strony Polski podpis złożył prof. Roman Żelazny, w zastępstwie Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego, któremu w ostatniej chwili inne sprawy nie pozwoliły przybyć do CERN. Ze strony CERN podpisy złożyli Przewodniczący Rady CERN i Dyrektor Generalny CERN.

Na uroczystym spotkaniu z okazji podpisania aktu przystąpienia Polski do CERN prof. Antoni Kukliński, wiceminister w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, powiedział: „Przyjęcie Polski do CERN ma potrójne znaczenie dla naszego kraju – naukowe, polityczne i gospodarcze. [...] trwa proces integracji Wschodniej Europy i członkostwo w CERN naszego kraju jest nie tylko sprawą Polski, ale ma także ważny wymiar europejski”.

Było to twierdzenie prawdziwe. Niedługo po Polsce członkostwo CERN uzyskały: Węgry 1 lipca 1992, Czechosłowacja 1 lipca 1993 oraz Bułgaria 11 marca 1999. Na przyjęcie do CERN oczekują: Rumunia od 2008, Izrael od 2011 i Serbia od 2012, a ostatnio od 5 września 2012 także Republika Cypru.

Prezydent RP Lech Wałęsa ratyfikował przystąpienie Polski do CERN w dniu 13 maja 1991. Dokument ratyfikacyjny głosił:

*W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
podaje do powszechnej wiadomości:*

W dniu 1 lipca 1953 r. zostały sporządzone w Paryżu, a następnie poprawione Konwencja o utworzeniu Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych oraz Protokół finansowy stanowiący jej załącznik, w następującym brzmieniu: (tu przytoczono oficjalny tekst Konwencji i Protokołu finansowego)

Po zaznajomieniu się z powyższą konwencją oraz protokołem finansowym oświadczam, że:

- zostały one uznane za słuszne, zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nich zawartych,
- Rzeczpospolita Polska postanowiła przystąpić do powyższej konwencji i Protokołu Finansowego,
- będą one niezmiennie zachowane.

Na dowód czego został wydany akt niniejszy opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej. Dano w Warszawie 13 maja 1991 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: L. Wałęsa

Dokument Ratyfikacyjny potwierdzający przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji o utworzeniu CERN, jako szesnastego państwa członkowskiego tej organizacji, MSZ zgodnie z postanowieniami Konwencji niezwłocznie przekazało kanałami dyplomatycznymi jej depozytariuszowi.

Przyznaję, że na taki dzień czekałem 30 lat, i na pewno nie byłem w tym ośobniony. Przez cały ten czas, wraz z koleżankami i kolegami z Uniwersytetu Warszawskiego i z Instytutu w Świerku, prowadziłem badania w znacznym stopniu w ścisłej współpracy z CERN lub na materiałach stamtąd otrzymanych. Tak samo postępowali nasi krakowscy koledzy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej i Instytutu Fizyki Jądrowej, a coraz częściej także z innych ośrodków. W tym okresie organizatorzy dużych, ogólnościatowych konferencji kilkakrotnie zwracali się do kogoś z nas z prośbą o wygłoszenie wykładu o nowościach ze świata najmniejszych cząstek materii.



fot. z archiwum Ryszarda Sosnowskiego

Podniesienie polskiej flagi w CERN 21 czerwca 1991 r.

Obok polskiej widać dwie flagi państw gospodarzy, na terenie których znajduje się CERN. Z lewej flaga Republiki i Kantonu Genewy oraz z prawej Republiki Francji.

Od lewej stoją: Christopher Llewelyn-Smith, Dyrektor elekt CERN; Sir William Mitchell, Przewodniczący Rady CERN; Carlo Rubbia, Dyrektor Generalny CERN; Prof. Roman Żelazny, prezes Państwowej Agencji Atomistyki; Pan Stanisław Przygodzki, stały przedstawiciel Polski przy ONZ w Genewie; Prof. Ryszard Sosnowski, przedstawiciel Polski przy Radzie CERN; Pan Jerzy Knapik, dyrektor Współpracy z Zagranicą Państwowej Agencji Atomistyki; Pan Dariusz Grabowski, pierwszy sekretarz Stałego Przedstawicielstwa Polski przy ONZ w Genewie

Uroczyste podniesienie polskiej flagi w CERN odbyło się 26 czerwca 1991 podczas 92. sesji Rady CERN. Na uroczystości CERN reprezentowali: przewodniczący Rady, Sir William Mitchell oraz Dyrektor Generalny CERN, laureat Nagrody Nobla¹ prof. Carlo Rubbia. Polskę reprezentowali: profesorowie Roman Żelazny i Ryszard Sosnowski; p. Stanisław Przygocki, stały przedstawiciel Polski przy ONZ w Genewie; p. Dariusz Grabowski, pierwszy sekretarz stałego przedstawicielstwa Polski przy ONZ w Genewie; p. Jerzy Knapik, dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą Państwowej Agencji Atomistyki.

Od 1 lipca 1991 Polska jest pełnoprawnym członkiem CERN. Biało-czerwona jest jedną z dwudziestu flag powiewających na masztach w CERN.

Bardzo dziękuję panu Jerzemu Knapikowi za jego ceną i wielostronną współpracę przy powstawaniu tego artykułu.

RYSZARD SOSNOWSKI
Narodowe Centrum Badań Jądrowych

¹ W 1993 r. prof. Carlo Rubbia został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Komandorskim Orderu Zastęgi RP.